KURJER POZNAŃSKI

Abonament kwartalny na poczcie mk. 6.60 z odnoszeniem do domu mk. 7.02 | Abonament kwartalny w Poznaniu w ekspedycji mk. 6.— z odnoszeniem do domu mk. 6.90

Ogłoszenia: 30 fenygów od wiersza petitowego z doliczeniem 50% dodatku drożyźnianego.
Reklamy: 1 — mk od wiersza petitowego z doliczeniem 50% dodatku drożyźnianego.

Nr. 71. | Poznań, środa dnia 26. marca 1919 | Rok XIV.

Poznań, dnia 25. marca 1919.

Zamówione alarmy.

Jakby na dany z góry sygnał Niemcy w Prusach Królewskich, korzystając z zakneblowania ust Polakom tamtejszym przez rządy kwaltowników z Grenz i Heimatschutzu, podnoszą głośny i krzykliwy alarm, mający zamanifestować na zewnątrz niemiecki charakter kiże ziemi. Urządza się więc wiece i zgromadzenia, uchwala masowo rezolucje, stwierdzające niemieckość Prus, grożące powstaniem niemieckiem i protestujące przeciw wylądowaniu wojsk Hallera, wysyła się całymi stosami telegramy do rządu pruskiego do komisji rozejmowej w Spaa i Wilsona. Wszystko to ma na celu wykazanie przed światem, że w razie przyłączenia Prus Królewskich do Polski, Niemcom tamtejszym stanie się ogromna krzywda, że kraj to odwiecznie niemiecki a mieszkańcy jego absolutnie o przyłączeniu do Polski słyszeć nie chcą i protestować będą nawet zbrojnie.

Mamy tu do czynienia z t. zw. „bluffem" obliczonym na efekt zewnętrzny, mającym dać argumenty rzecznikom niemczyzny w akcji politycznej na terenie konferencji pokojowej.

Prym w tej robocie wiodą oczywiście urzędnicy i wszystko to co żyje ze żłobu państwowego, wiedzeni słusznym instynktem, że w razie powrotu Prus Królewskich na łono prawowitej właścicielki, Polski, skończy się ich byt pasożytniczy, opierający się na ucisku ludności polskiej. Żywioły miejscowe niemieckie, mieszczańskie i wiejskie, zachowują się bierniej, mniej lub więcej świadome, że hasła nienawiści głoszone przez apostołów hakatyzmu tylko im na złe wyjść mogą w przyszłości. Wiedzą one, że gospodarczo pod rządami polskimi działoby się im lepiej, jak przy obecnem panowaniu socjalistyczno-hakatystycznem.

Próbką propagandy apostołów starych, grubych metod oszczerczych są wiece i rezolucje uchwalone w tych dniach w Toruniu i innych miastach Prus Królewskich. Podajemy je poniżej:

Toruń, 22. III. Onegdaj odbyło się tutaj zebranie w Parku Wiktorji, zwołane przez niem. Radę Ludową, z udziałem rzekomo 8 tysięcy ludzi. Jako główni mówcy występowali tajny radca Jerzy Cleinow (osławiony podżegacz przeciw Polakom i hakatysta czystej wody) oraz soc. demokrata Vollrath.

Po wygłoszonych referatach przyjęto na wniosek Cleinowa (!) rezolucję treści następującej: „Około 8 tysięcy niem. mężów i niewiast m. Torunia, przyjęło z wielkim zdziwieniem do wiadomości referat o przebiegu rokowań w Poznaniu przekonując się, że noty Wilsona, będące główną podstawą całej naszej polityki pokojowej pośrednicy, biorący udział w rokowaniach, zupełnie puścili w niepamięć. Krwią i majątkiem naszym zawsze wiernie stać będziemy za rządem naszym, który wiernie i stale obstaje przy zasadach wyrażonych przez Wilsona, broniąc temsamem niemieckości na kresach wschodnich.

Za katastrofy, jakieby wskutek uchylenia się od zasad wilsonowskich nastąpićby musiały, nie bierzemy na siebie żadnej odpowiedzialności."

Podobnym na efekt obliczonym czynem jest telegram, który Stowarzyszenie niemieckie „Ostschutz" wysłało na ręce komisji rozjemczej w Spaa. Telegram ten brzmi:

„Prosimy o przeszkodzenie wszelkiemi możliwemi środkami wylądowaniu wojsk polskich w Gdańsku. Tak Gdańsk jak i inne miasta zachodnio-pruskie musiałyby wówczas otrzymać załogi polskich wojsk etapowych. Wskutek tego zostałaby w najniebezpieczniejszy sposób ożywioną agitacja polska w Prusach Zachodnich, dla których częściowej okupacji mają Polacy plan gotowy. Wojska polskie mogą jedynie tylko przez Libawę być transportowane, jeżeli Prus Zachodnich niema spotkać los prowincji poznańskiej, w której przyjazd Paderewskiego stał się sygnałem do ogólnego powstania".

Refren o powstaniu niemieckim, o „katastrofie", któraby wyniknęła jako skutek wylądowania wojsk Hallera itd., powtarza się we wszystkich rezolucjach. W telegramach nie brak takich apostrofów tragiczno-komicznych jak: „Lieber tot als polnisch" — albo „gotowi do ostatecznego oporu zbrojnego przeciw wcieleniu Prus do Polski" i „będziemy walczyć do ostatniej kropli krwi" itp. Do chóru obstalowanego na komendę z Berlina przyłącza się i Berlin sam. Oto telegram:

Berlin, 24. III. W wczorajszą niedzielę urządzono w Berlinie wielkie wiece protestujące przeciwko oderwaniu prowincji polskich od Prus. Jeden z nich odbył się w „Sportpaście", drugi zaś w cyrku Buscha. Na pierwszym występowali jako mówcy minister Erzberger i osławiony profesor Hoetsch. W toku mów odzywały się okrzyki: „Nie wydamy Poznania", „Zgnieść koalicję" ip. W cyrku Buscha przemawiali baron v. Richthofen, socj. Südemann, socj. Edw. Bernstein i inni.

Po wiecach, na których uchwalono stosowne do mów rezolucje, ruszył ulicami olbrzymi pochód z pieśnią „Deutschland, Deutschland ueber alles" i tablicami, na których widniały napisy: „Nie damy Gdańska", „Poznań jest niemieckim", „Niemieckiemi są kresy wschodnie" i podobne.

W oknach ambasady francuskiej, ani w hotelu Adlon, nie ukazał się nikt z Francuzów, Anglików i Amerykan, pomimo hałaśliwej demonstracji. Okna ambasady były zasłonięte, a krata żelazna hotelu Adlon zamknięta. W końcu urządzono wielką owację sprawcy klęski niemieckiej Ludendorfowi."

Tyle telegramy.

Fakty powyższe dowodzą dobitnie, że w Prusach nic się nie zmieniło, że żyje tu jeszcze stary, tak nam dobrze znany duch pruski. Pozostały nawet te same metody, grube, przejrzyste, mogące omamić tylko tych, których przeżycia wojny światowej niczego nie nauczyły. Sądzimy, że w Paryżu ocenią prawdziwą wartość takich wystąpień, pamiętając kto je aranżuje. Wzgląd na możliwość irredenty niemieckiej w Prusach Królewskich nie może zaciemnić faktu, że odcięcie Polski od morza, zamknięcie jej koniecznego wyjścia na świat, wywołałoby już nie tylko potężną irredentę polską Polaków niewyzwolonych, ale niepohamowane parcie Polski całej do jej naturalnego ujścia Wisły i Gdańska. Polska nie da się po raz wtóry zdławić i uzależnić gospodarczo od Prus. Niezaspokojenie takiej elementarnej konieczności życiowej i państwowej, jak dostęp do morza z własnem wybrzeżem, szerokiem, opartem o polskie Prusy Królewskie, musiałoby doprowadzić niechybnie do starcia orężnego z Niemcami.

O tem wiedzą w Paryżu równie dobrze, jak my to wiemy.

O złamanie oporu niemieckiego w sprawie Gdańska.

Paryż. (Pat.) »Journal« wyraża zdziwienie z powodu bezsilności konferencji pokojowej skoro chodzi o ustalenie kroków praktycznych celem wysłania Polsce w posiłkach materjału wojennego i armji, których od całych miesięcy domagają się bezskutecznie Polacy. W sprawie oporu niemieckiego co do Gdańska »Journal« jest zdania, że opór ten nie przetrwałby ani minuty, gdyby Niemcy znaleźli się wobec silnych postanowień państw Ententy.

—

Termin wyjazdu gen. Hallera. Specjalny korespondent „Kurjera Warszawskiego" donosi z Paryża: Wyjazdu dywizji polskich generała Hallera z Hawru do Gdańska spodziewać się można w końcu tego miesiąca. Pierwotnie oznaczono datę przypuszczalną na 10. b. m., nadmieniając nawiasem, że przewlecze się to do 20-go.

O wojskach polskich, zgromadzonych we Włoszech, nadchodzą wiarogodne wiadomości, że oddziały te będą odkomenderowane do Odesy.

Rada Dziesięciu za lądowaniem w Gdańsku.

Paryż, (Havas. — Pat.) Rada Dziesięciu zmusi Niemców do przystania na lądowanie wojsk polskich w Gdańsku.

Odezwa Podkomisarjatu N. R. L. w Gdańsku. Wedle doniesień gazet francuskich wylądują w niedalekim czasie wojska generała Hallera w Gdańsku, aby stamtąd udać się na front wschodni dla wstrzymania pochodu armji bolszewickich.

Wzywamy ludność polską jak najusilniej, by zachowała zupełny, powagą chwili podyktowany spokój, a nawet aby dla uniknięcia zatargów wstrzymała się od głośnych, demonstracyjnych objawów radości, zrozumiałej zresztą ze względu na przyjazd rodaków spieszących ku rycerskiej obronie ojczyzny na kresach wschodnich.

Znajdą się może ludzie porywczego usposobienia, ludzie lekkomyślni, a często i w służbie strony nam nieprzyjaznej stojący agenci i prowokatorzy, którzy będą nakłaniać ludność polską do nieopatrznych porywów.

Ludzie ci nie służą ojczyźnie! Ludzie ci narażają ją raczej na poważne niebezpieczeństwo! Ludzie ci nie polepszą naszej sprawy, a pogorszą ją w oczach przyjaznych nam, zwycięskich narodów, które oczekują po nas obywatelskiej dojrzałości i wiary w ich sprawiedliwy o granicach polskich wyrok.

Nie dajmy się porwać!

Jest bezwzględną koniecznością odczekać w spokoju ustanowienia granic polskich przez konferencję w Paryżu, do której możemy mieć jaknajpełniejsze zaufanie. Obecnie brzmi rozkaz narodowy:

Zachować cierpliwość, godność, spokój!

Podkomisarjat N. R. L. w Gdańsku.

Poznań w obronie Cieszyńskiego, Spiszu i Orawy z okr. Czacy.

Pod hasłem: „Śląsk Cieszyński, Spisz, Orawa i okręg Czacy dla Polski!" odbył się wczoraj w sali „Ogrodu Zoologicznego" wielki wiec, zwołany przez poznański Komitet Wyborczy. Wiec zgromadził tysiączną rzeszę ludu zpośród wszystkich stanów. Zagaił obrady p. Józef Tucholski wyjaśniając pokrótce cel wiecu, oraz, że ogłoszony porządek obrad uległ pewnemu rozszerzeniu dzięki temu, że jako trzeciego mówcę udało się pozyskać p. prof. Szkaradek-Krotoskiego, znanego historyka i dyrektora gimnazjum w Nowym Targu na Podhalu, który mówić będzie specjalnie o Spiszu i Orawie. Po ukonstytuowaniu się biura wiecowego, zabrał głos p. red. Kędziarski, który dał krótki pogląd na historję Śląska Cieszyńskiego od najdawniejszych czasów. Jest Śląsk Cieszyński ziemią odwiecznie polską, a chociaż książęta piastowscy zniemczyli się i zadecydowali o oderwaniu Śląska od Polski, chociaż Śląsk przez tyle wieków oderwany od macierzy skazany był na najrozmaitsze systemy wynaradawiające lud śląski pozostał wierny Polsce i mowie polskiej. O ten lud rozbiły się wszelkie zapędy i gwałty germanizacyjne i czechizacyjne. I dziś lud ten, gdy podstępny »brat-Słowianin« urządził zdradziecki najazd na Cieszyńskie, lud ten z bronią w ręku przeciwstawił się najeźdcom, a jednocześnie woła do Polski o pomoc. Lud ten żąda zjednoczenia Śląska z Polską, lud ten nie chce żyć dłużej w niewoli okrutnej choćby »braci-Czechów«. Więc cały naród polski nie może pozostać obojętny na ten głos i nieść musi Cieszyńskiemu pomoc wydatną.

Następnie p. mec. Ratajski dał wyczerpujący pogląd na położenie geograficzne Śląska Cieszyńskiego, na statystykę narodowościową, która dowodzi, że Polaków jest tam dwie trzecie, a napływowego żywiołu niemieckiego i czeskiego jedna trzecia. Dalej w wymownych słowach przedstawił bogactwo kopalniane tej części Polski, oraz znaczenie jej dla przyszłego rozwoju ekonomicznego naszego państwa.

W końcu p. dyrektor Szkaradek-Krotoski z Nowego Targu w słowach gorących dał barwny opis Spiszu i Orawy. Mówca zna osobiście te części dawnej Rzeczypospolitej Polskiej, w ciągu 15 lat przyglądał się zbiorom pamiątkom tamtejszym i ludowi tam żyjącemu. I stwierdza, że wszystko, co tam jest — a więc nazwy miejscowości, zabytki, język ludu — wszystko to wystawia świadectwo niezbite prawdzie, że ta połać kraju, to rdzennie polska a zarazem najpiękniejsza cząstka Polski. Zresztą sam lud, tam mieszkający, domaga się wyrwania z niewoli i przyłączenia do Polski. Więc nie wolno tej części ziemicy naszej rzucać na pastwę żywiołom obcym. Ciężko tu zgrzeszył b. rząd Moraczewskiego, który przeszkodził obronie tej ziemi przed najazdem czeskim. Naród polski musi teraz to zlonaprawić, domagając się za pośrednictwem koalicji zwrotu tej ziemi. Ziemia spiszka i orawska musi należeć do Polski.

Wreszcie po krótkiem, zapalnem przemówieniu przedłożył p. Kazimierz Krajna poniższą rezolucję:

„W chwili, gdy zwycięskie państwa sprzymierzone mają w duchu prawdy i sprawiedliwości ustalić granice państwa polskiego, zgromadzeni na wiecu w Poznaniu, po zwycięskich wyborach do pierwszej polskiej Rady miejskiej, w dniu 24. marca 1919 r. zgodnie z żądaniem całego ogółu społeczeństwa polskiego, uchwalają co następuje:

Zważywszy:

że Księstwo Cieszyńskie, tak pod względem etnograficznym, jak i historycznym stanowi od wieków rdzenną piastowską dzielnicę Polski;

że sześciowiekowe wpływy niemieckie i czeskie, pomimo stosowania najbezwzględniejszych środków ucisku, nie zdołały w niczem osłabić narodowych uczuć i dążeń ludu polskiego na Śląsku i poczucia jego przynależności do całej Polski;

że ludność Śląska za pośrednictwem swych posłów i przedstawicieli gmin śląskich, jako też na licznych zgromadzeniach i manifestacjach, a wreszcie przez powstrzymanie najazdu czeskiego na ziemie śląską z bronią w ręku i ofiarą krwi, zaświadczyła dowodnie swoją przynależność do Polski;

że na tych samych zasadach Spisz i Orawa, niedawno od swej Macierzy siłą oderwane, winny być napowrót wcielone do państwa polskiego —

wiec stolicy Wielkopolski, wyrażając głębokie przekonanie, że zwycięskie państwa sprzymierzone, ożywione duchem sprawiedliwości, na podstawie prawa każdego narodu stanowienia o sobie, uznają słuszność powszechnego żądania całego narodu polskiego — stwierdza uroczyście, że cały Śląsk Cieszyński i tworząca z nim jedną całość ziemia Czacza, oraz Spisz i Orawa stanowić winny nierozdzielną część państwa polskiego, i zaznacza, że gdyby gwałt i bezprawia, dokonane ostatnio na tych prastarych ziemiach polskich przez Czechów, zostały w jakibądź sposób utrwalone i uprawnione — rozstrzygnięcie takie uniemożliwiłoby poprawne współżycie sąsiedzkiego narodu polskiego z narodem czeskim."

Rezolucję powyższą uchwalono jednomyślnie wśród gromkich oklasków. Okrzykiem na cześć Polski wolnej i zjednoczonej ze Śląskiem Cieszyńskiem, Spiszem, Orawą i okręgiem Czaczy zakończono tę piękną, podniosłą manifestację woli narodowej.

Kraków w sprawie Śląska i Spiszu. W sobotę odbyła się w Krakowie manifestacyjne posiedzenie Rady miejskiej w sprawie Śląska, Spisza, Orawy i Trenczyńskiego. Na posiedzeniu byli obecni członkowie Rady Narodowej cieszyńskiej. Posiedzenie zagaił prezydent, nawiązując do wytrwałości ludu śląskiego, któremu złożył pozdrowienie. Potem zawiadomił o przełamaniu pierścienia ukraińskiego koło Lwowa, prosił o pozwolenie wysłania pozdrowienia dla miasta Lwowa oraz do złożenia hołdu oddziałom armji, walczących na wschodzie. Następnie radca miejski Konopiński w dłuższej mowie uzasadniał prawa Polski do Śląska, Spisza i Orawy i przedstawił rezolucję, którą jednomyślnie uchwalono, a która obejmuje uzasadnienie pretensji Polski do tych ziem i domaga się, aby one przyznane były Polsce.

Sojusz Polski z Koalicją.

Sejmowa komisja dla spraw zagranicznych wygotowała na plenum Izby następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić: Suwerenny Sejm Rzeczypospolitej stwierdza ustalony w czasie wojny wspólną walką o zwycięstwo prawa narodów sojusz polski z wielkiemi demokracjami zachodu, które niepodległość i zjednoczenie Polski za cel wojny i pokoju na swej stronie również ogłosiły. Państwo polskie jest państwem sprzymierzonem z mocarstwami sprzymierzonemi dla walki z Niemcami. Armja polska jest armją sojuszniczą i współwalczącą z ich wojskami. Przedstawiciele polscy na międzynarodowych naradach Kongresu pokoju są przedstawicielami państwa polskiego.

Sejm wzywa rząd, by przedłożył jak najprędzej do zatwierdzenia Sejmowi, zawarte imieniem suwerennej Rzplitej umowy polityczne, wojskowe i gospodarcze, dający prawny wyraz faktycznemu sojuszowi Polski z rzeczonemi mocarstwami w myśl żywotnych interesów państwa polskiego i wspólnych dążeń do ustalenia trwałego pokoju w Europie, zabezpieczającego wszystkie narody od przemocy zaborczych sąsiadów.

Konwencja wojskowa z Koalicją.

Sejmowa komisja wojskowa przedłoży Sejmowi następujący wniosek w sprawie konwencji wojskowej z państwami sprzymierzonemi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić: Wzywa się rząd, ażeby niezwłocznie doprowadził do skutku z mocarstwami koalicji konwencję wojskową, umożliwiającą przysłanie Polsce w najrychlejszym czasie wraz z niezbędnym materjałem wojskowym odpowiedniej naszym potrzebom misji wojskowej.

Położenie wojenne.

Niemcy zaciągają Polaków przymusowo do wojska.

Z wydziału prasowego donoszą nam: Osoba, przybyła niedawno z powiatu Złotowskiego w Prusach Królewskich, podaje następujące szczegóły:

Z polecenia tamtejszej Rady Ludowej mam Komisarjatowi donieść, że Niemcy zaciągają przymusowo 5 roczników bez względu na narodowość. Ludność niemiecka jest już oddawna oficjalnie w broń zaopatrzona. Nasze towarzystwa nie posiadają żadnej broni.

Z folwarków i wsi, specjalnie byłych domen królewskich, wywożą Niemcy żywy inwentarz, zboże i inne ziemiopłody. Czy za to odpowiednio płacą nie wiem.

W Pile ma załoga niemiecka 500 aeroplanów.

Z Bożejewic pod Strzelnem otrzymujemy wiadomość, że jeden z tamtejszych obywateli nie został zwolniony z wojska pruskiego, lecz zmuszony do służenia w „Grentzschutzie", skąd mimo największej chęci wydostać się nie może.

Co wobec tego powiedzą Niemcy, twierdzący zawsze, że wojska walczące przeciw

Dalsze grabieże.

Z Szamocina piszą nam:

W Szamocinie żołnierze niemieccy odbierają polskiej ludności wszystką bieliznę, ubiór, kradną kosztowności i żywność. Pani Kubiakowej wykradli żołnierze cały jej skład obuwia, pierścionki, rower i 5000 mk. Pewnej nocy przyszedł do niej żołnierz niemiecki, zamknął ją na klucz, chciał ją rozebrać do naga i udusić w łóżku. Ze strachu przed Niemcami musiała p. Kubiakowa uciec z swego mieszkania.

Do mieszkania innej obywatelki wradł w początku marca policjant miejski Hermel z kilku żołnierzami, pokradli wszystko, co mogli, nawet zegar od światła elektrycznego.

Sprawy polskie.

Zabiegi o odszkodowania za straty wojenne. „Gazeta Warszawska" donosi: Interesów polskich w zakresie rozrachunku państwowego i odszkodowania za straty wojenne dopilnowuje w Paryżu delegacja Głównego Urzędu Likwidacyjnego pod przewodnictwem p. Wierzbickiego, w skład której wchodzą pp. Chamiec, Olszowski i Rybarski. Wobec szybkiego tempa prac komisji odszkodowań kongresu pokojowego i zbliżania się chwili decyzji kongresu w sprawie odszkodowań prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego, p. Władysław Grabski, udał się do Paryża, by osobiście pokierować pracami delegacji w tym decydującym momencie.

Przed wyjazdem prezes Władysław Grabski złożył bawiącej w Warszawie misji koalicyjnej memorjał o szkodach wojennych w Polsce, uzasadniający prawo Polski do odszkodowania za straty wojenne na równi z Belgją, konieczność zwrotu w naturze zarekwirowanego i zrabowanego przez okupantów mienia, oraz niezbędność natychmiastowego otrzymania zaliczek na poczet odszkodowań dla podjęcia odbudowy kraju i uruchomienia warsztatów pracy, zburzonych przez działania wojenne i gospodarkę okupantów.

Rządy bolszewickie na Węgrzech.

Budapeszt, 21. marca. Po abdykacji hr. Karolyi'go rządy objęły partja węgierska socjalistyczna i partja komunistyczna, które połączyły się w jedno stronnictwo pod nazwą: węgierskie stronnictwo socjalistyczne. Stronnictwo to ogłosiło, że sprawować będzie rządy w „imieniu proletarjatu" węgierskiego. „Dyktaturę proletarjatu" wykonywać będą Rady robotników, włościan i żołnierzy. W celu zabezpieczenia się przeciw imperjali-

zmowi koalicji zawarty ma być najściślejszy związek broni i związek duchowy z rządem rosyjskich sowietów. Uchwała ta przedstawiona radzie ministrów jest jednomyślnie przyjęta.

W odezwie „do wszystkich" rząd nowy zawiadamia, że cała władza przechodzi w ręce rewolucyjnej Rady narodowej. Jest to jedyne wyjście, aby ustrzedz kraj przed katastrofą oraz, aby stworzyć socjalizm i komunizm. Podstawowym warunkiem proletarjatu jest jedność wśród niego, dlatego przyszło do walki socjalnej demokracji z komunistami.

Odezwa obwieszcza swoją pełną solidarność z rządem sowietów w Rosji i ofiarowuje proletarjatowi rosyjskiemu związek broni. Przesyła pozdrowienie robotnikom angielskim, francuskim, włoskim i amerykańskim, wzywa ich, aby ani chwili nie ścierpieli kampanji rządów imperjalistycznych przeciw węgierskiej republi e mas. Wzywa robotników i rolników Rumunji, Serbji i Chorwacji do zbrojnego związku przeciw wielkim właścicielom, wzywa robotników Austrji i Niemiec, aby poszli za przykładem robotników węgierskich, którzy na zawsze zerwali z Paryżem i połączyli się z Moskwą, aby ukonstytuować republikę rad i z bronią w ręku stawić czoło pochodowi imperjalizmu.

Polacy śląscy ostrzegają przed następstwami gwałtów niemieckich.

Prasa warszawska otrzymała od śląskich działaczów politycznych zawiadomienie następujące:

„Mamy zupełnie pewne dane, że przyspieszony wywóz ze Śląska materjałów wszelkiego rodzaju, ogołocenie kraju z wagonów, lokomotyw, oraz i środków żywności jest w najlepszym biegu. Nietylko rząd, ale także magnaci i wielki przemysł biorą w tem udział. W warsztatach wybiera się wartościowe części maszyn, wysyła cenne instrumenty, ze śpichrzów wielkich właścicieli ziemskich niemieckich nocą się ładuje w pośpiechu wymłócone ziarno a już dawno akta i ważniejsze papiery wywędrowały poza Wrocław. Ludność polska przeszkodzić dziś temu przemocą nie może. Środków takich chwyta się bankrut krótko przed konkursem, chociaż wobec wierzycieli są one nieważne. Nad ludnością całą na Górnym Śląsku — także niemiecką — wisi groza trudności wyżywienia i zastoju w przemyśle. Zwracamy uwagę wszystkim interesowanym — a więc obecnemu rządowi i ludności niemieckiej — że my przywódcy ludności polskiej, wszystko, co było w naszej mocy, robiliśmy, ażeby utrzymać spokój i porządek, ale że skoro nadejdzie koniec znienawidzonego panowania pruskiego, my, wobec takich dowodów niskiego postępowania, może nie będziemy mogli utrzymać mas, gdyby gwałtem takiemu rabunkowi tame kłaść chciały".

Naczelna Rada Ludowa. — (Podk. dla Śląska) Polska Partja Socjal. Narodowe Stron. Rob.
Biniszkiewicz. Rymer.

Wznowienie egzaminów publicznych w szkołach ludowych.

Zgubny, aż do ostatnich czasów praktykowany i nieupełnie jeszcze wykorzeniony pruski system szkolny zrodził i zagnieździł w dzieciach naszych wstręt do szkoły, objawiający się w dalszym ciągu w zobojętnieniu dla nauki wogóle, a więc też w nieprzygotowaniu się na lekcje, i w nieregularnem uczęszczaniu do szkoły. Wada lekceważenia udzielanej przez szkołę wiedzy przeszła z dzieci na rodziców, tak że nie dość energicznie nawołują swych malców do wypełniania obowiązków. Okazuje się zatem potrzeba wrócenia do środka, który dawniej podniecająco działał w dobrym kierunku na uczniów i także na ich rodziców. Czynnikiem tym były urządzane przy końcu roku szkolnego egzaminy, nazwane publicznemi dlatego, że każdy interesujący się postępami w nauce dzieci szkolnych miał prawo uczestniczenia w nich.

Wiekami uświęconego tego pożytecznego urządzenia zaniechała w polskich dzielnicach pruska władza szkolna z łatwo zrozumiałych powodów. Oto uważano za niekorzystne dla systemu, polegającego na zabijającej samodzielną myśl dresurze, dawanie nowej sposobności do pojawiania się rzeczowej krytyki osławionego mechanizmu, obawiającego się światła dziennego.

Poszczególne regencyjne wydziały szkolne poszły więc za głosem sprowadzonych z innych prowincji germanizatorów, nie życzących sobie spotykania się przy swej papuziej pracy oko w oko z rodzicami dręczonych polskich dzieci. Obecnie przy szczęśliwem zapoczątkowaniu na pedagogicznych zasadach opartej nauki nie potrzebuje szkoła ukrywać owoców swego działania, ani zatajać trudności, jakie ma do zwalczania. Przeciwnie wyjdzie jej na korzyść podnieta, jaką dają popisy dzieci wobec rodziców, krewnych i także różnych powag gminy i parafji. One podniosą w oczach uczniów znaczenie nauki szkolnej i będą dla nich w ciągu całego roku znakomitym bodźcem do wysilonej uwagi wśród lekcji i do pilności domowej, a dla nauczyciela ułatwieniem i pomocą w osiągnięciu zamierzonego celu. One przyczynią się do zawiązania i utrzymania tak potrzebnego kontaktu między szkołą a domem rodzicielskim i podniosą powagę nauczyciela w gminie. Wznowić je należy i dlatego, że będą pobudką do cenienia wśród ogółu nauki i dążenia do postępu w oświacie. W niektórych gminach szkolnych wejdą publiczne egzaminy w życie już przed tegoroczną Wielkanocą. X. W.

Nasze sprawy.

— Jeszcze jeden protest przeciw P. P. S. Od p. Ludwika Lambryczaka odbieramy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Powróciwszy w sobotę wieczorem z prowincji z pracy, wyczytałem w propozycji Polskiej Partji Socjalistycznej moje nazwisko. Oświadczam, że nie dałem nikomu do tego upoważnienia, wobec czego zanoszę publicznie energiczny protest.

Ludwik Lambryczak, dekarz,
ul. Szeroka nr. 24.

Przewidywania nasze co do protestów dalszych ziściły się co do joty, tak jak ziściły się proroctwa nasze o słabości partji socjalistycznej w Poznaniu. Wykazały to niedzielne wybory. Nie dla nich miejsce wśród ludu poznańskiego. Naukę odebrali chyba dość jaskrawą!

—

Towarzystwo gorzelnicze na W. Ks. Poznańskie zwołuje walne zebranie członków na czwartek 27. bm. godzinę 10. przed południem do sali Domu Królowej Jadwigi w Poznaniu. O liczny udział uprasza Zarząd.

— T. C. L. na powiat jarociński. Walne zebranie Tow. Czytelni Lud. na powiat jarociński odbędzie się w czwartek 27. bm. o pół do 1 na sali św. Józefa w Jarocinie. O liczny udział mieszkańców powiatu, zwłaszcza bibljotekarzy, kolektorów i kolektorek i po raz pierwszy pp. nauczycieli uprasza Komitet.

—

Bank Ludowy w Śremie. Walne zebranie w piątek 28. bm. o godzinie 2 w hotelu Wiktorji w Śremie.

Wynik wyborów do Rad miejskich w Księstwie.

W Inowrocławiu

przeprowadzono na ogólną liczbę 30 radnych 20 Polaków i 10 Niemców względnie żydów. Dawniej, za czasów rządów pruskich, w Radzie miejskiej stolicy kujawskiej nie zasiadał ani jeden Polak.

W Środzie

oddano głosów polskich 2808, niemiecko-żydowskich 323. Wybrano 11 Polaków i tylko 1 Niemca. Dotychczas składała się Rada miejska z 4 Polaków a 8 Niemców i żydów.

Składki i pokwitowania.

— * W administracji pisma naszego złożono następujące składki:

Na kuchnię dla ubogich: N. N. z Poznania 20 m.

Na Lwowian: Klasa p. F. z kursu uzupełniającego panien 35 m. Zebrane na imieninach przez Halinkę, Leosia, Jadzię i Wadzia Ritterów 40 m. Janostwo Gierlińscy z Komornik zam. wieńca na trumnę śp. Zofji Gierszewskiej 10 m. W. Stefański 5 m. Razem z poprz. kwit. 42 216.21 m.

Na inwalidów polskich: Dzieci szkolne z Wojciechowa 35 m. Razem z poprzednio kwitow. 1362 m.

Na Marynarkę polską: Dzieci szkolne z Wojciechowa 35 m. Razem z poprz. kwitow. 85 m.

Na cele wyborcze: Władysława Antczak [illegible] ul. Nowa 10 m. J. Rostecka 10 m. P. Garstecki 5 m. Z. J. 2 m. Razem z poprz. kwit. 227 m.

Na głodnych: Jerzy Konopiński 30 m. Razem z poprz. kwit. 128 m.

Na Chleb św. Antoniego: T. Ankiewicz z podziękowaniem za odebrane łaski 5 m. Razem z poprzednio kwit. 22 m.

Sprostowanie: W num. 66 Kur. Pozn. wydrukowano mylnie Anna Barczykowska zamiast Anna Rzymkowska w miejsce kwiatów na grób śp. ks. Surzyńskiego 20 m.

Tylko na poczcie

można teraz zamawiać gazetę na nowy kwartał. Prosimy pospieszyć się z zamówieniem, by nie narazić się na nieodebranie pierwszych numerów kwietniowych.

Abonament kwartalny »Kurjera Poznańskiego« wynosi mk. 6,60, a z odniesieniem mk. 7,02.

ADMINISTRACJA.

Wiadomości miejscowe i potoczne

OSOBISTE.

— * Egzamin. Panna Jadwiga Dziembowska zdała w szkole Ludwiki maturę realną jako extraneuszka.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— * Repertoar Teatru Polskiego.
We wtorek „Głuszec".
W środę „Intratna posada" (Łapownicy).
W czwartek „Głuszec".
W piątek „Głuszec".
W sobotę „Wesele". Występ Bronisławy Wojciechowskiej-Młodziejowskiej i Józefa Popławskiego. — Początek o godz. 7.
W niedzielę po południu o godz. 3. „Kiliński", wieczorem o godz. 7. „Głuszec".

— * Z kancelarji Teatru. W najbliższym czasie ukaże się na naszej scenie po raz pierwszy, nie grana dotąd sztuka francuska pt. „Alzacja" przez Gastona Leroux i Lucjana Camille'a. Reżyseruje p. Józef Popławski.

— * Dar pułkownika Wincentego Niemojowskiego. Od Głównego Dowództwa otrzymujemy następujące 2 kopje telegramów: — Warszawa — Minister przemysłu i handlu Hącia. Pułkownik honorowy powstańców 63 roku Niemojowski z Poznania zadeklarował ofiarowanie 12 morgów ziemi pod Skałmierzycami pod fabrykę wagonów z okazji wczorajszych swoich imienin, o czem mam zaszczyt zameldować panu Ministrowi.
20. III. 19. Dowbór-Muśnicki, generał.
Generał Dowbór-Muśnicki, Poznań.
Dziękując za telegram o ofiarowaniu 12 mórg ziemi pod fabrykę wagonów, ślę serdeczne życzenia imienin.
21. III. 19. Minister Hącia 7367.

— * Preparandja żeńska w Poznaniu. Egzamin wstępny do preparandji odbędzie się 1. kwietnia o godz. 9. rano w Zakł. Froeblowskim p. Drowei L. Koehlerowej przy ul. Dłu-

gie 4. Kandydatki, które nadesłały zgłoszenia i świadectwa niech się stawią punktualnie.

— * Z Rady Ludowej miasta Poznania. W uzupełnieniu sprawozdania naszego wczorajszego dodajemy o przebiegu zebrania ostatniego, odbytego na sali Rady miejskiej pod przewodnictwem prezesa Dra Meissnera, co następuje:

Po kilku krótkich komunikatach zarządu zastanawiano się wobec tego, że powstaje w Poznaniu nowa Rada miejska, nad kompetencjami Rady Ludowej poznańskiej w przyszłości. Ustalono, że sprawy komunalne podlegać będą wyłącznie Radzie miejskiej, natomiast Rada Ludowa zachowuje dla siebie głównie sprawy polityczne. Szczegóły co do tego omówi się na następnem zebraniu, które odbędzie się w czwartek.

Następnie głos zabrał komisarz p. Poszwiński, przedstawiając szczegóły ważniejsze z obrad rozejmowych, jakie toczyły się w Poznaniu między komisją Koalicji a pełnomocnikami niemieckimi przy współuczestnictwie przedstawicieli polskich.

Nad referatem wywiązała się krótka dyskusja, w której poruszono kilka spraw zasadniczych politycznych i ogólniejszych. I tę dyskusję odroczono do zebrania czwartkowego, na którem ma się ją wyczerpującą przeprowadzić. Na zebranie to przybędzie jeden z członków Komisarjatu.

Następnie redaktor pisma naszego, p. Roman Leitgeber, referował imieniem Komisji dla przywrócenia charakteru polskiego Poznaniowi, nad dalszemi polskiemi nazwami ulic w Poznaniu. Prócz 64 nazw, uchwalonych już przed dwoma tygodniami, przyjęto na ostatniem zebraniu 72 dalsze, które podaliśmy w numerze wczorajszym. Referent uzasadniał szczegółowo poszczególne nazwy; między innemi przywrócono kilka dawniejszych nazw ulic, pozmienianych za czasów okupacji pruskiej: i tak na Breitestr. przyjęto dawną nazwę ul. Wielka, używaną przez kilka set lat aż do 19. wieku, a wziętą od głównej bramy miejskiej Poznania, od Bramy Wielkiej, która stała niedaleko skrzyżowania się tej ulicy z Wielkiemi Garbarami. Inne nowe nazwy ulic są również przywróceniem dawniej używanych przez Polaków nazw, albo wzięte są od dawnych dzielnic lub przedmieść, na obszarze których powstały dzisiejsze ulice.

Bardzo ożywioną wymianę zdań wywołała proponowana przez komisję zamiana dotychczasowej Viktoriastr. na ul. Seweryna Mielżyńskiego. Godzono się jednomyślnie na uczczenie wielkiego obywatela i patrjoty, który położył główne podwaliny pod instytucję o wysokiem znaczeniu kulturalnem, jakiem jest Muzeum im. Mielżyńskich w Poznaniu. Z drugiej atoli strony — nie umniejszając w niczem zasług Seweryna Mielżyńskiego i czci, jaka mu się należy — podnoszono różne zastrzeżenia wobec tej nazwy ulicy ze względu na to, że w ostatnich latach to samo nazwisko rodzinne złączone było ze sprawami, które wywoływały publiczne zgorszenie i oburzenie. Ostatecznie jednak przemógł wzgląd na tak wielkie zasługi Seweryna Mielżyńskiego, który zresztą — [illegible] bezpotomnie, i postanowiono jego imieniem nazwać tę ulicę, przy której znajduje się wspaniała jego fundacja. Do prasy zwrócono się z usilnem wezwaniem, aby o tych szczegółach dyskusji zaraferowała specjalnie.

— * Wobec czwartkowego I. koncertu symfonicznego „Lutni". Moniuszko, Wieniawski, Karłowicz: oto barwny, jakby z polskiej choinki zajęty łańcuch wielkich imion, z któremi nierozerwalnie łączą się arcydzieła przesunąć się mające przed nami za dni kilka. Nie obcym jest Poznaniowi wielki twórca „Halki", którego stuletnią rocznicę urodzenia obchodzić winniśmy w maju, nie obcym Wieniawski, co to na skrzypcowych strunach sławę polskiego imienia rozniósł po świecie, lecz Mieczysław Karłowicz?... Poza kilku ulotnemi pieśniami rzadko rozsianemi po programach solowych koncertów wokalnych lat ostatnich, cóż wie Poznań o nim dotąd? Nie było dawniej sposobności poznania go: jego, który w symfonji — z pośród wszystkich naszych twórców orkiestrowych — niedostępny dotąd dosięgnął wyżyn. Znają go obcy, lepiej niż my, nieomal najwięksi nasi wrogowie, Niemcy, nie szczędzą mu pochwał i zachwytu. My zaś w ciaśniejszej ojczyźnie swej wielkopolskiej dotąd zaledwie zdajemy sobie sprawę, czem jest, ba: czy jest wogóle.

Stapiając w sobie wiedzę i kulturę muzyczno-europejską z ukochaniem polskiej sztuki i niezwykłym talentem Karłowicz — po licznych pomyślnych próbach w innych dziedzinach — odnalazł dopiero siebie w symfonji. Był symfonistą par excellence, a zadumany w sobie, do tęsknych skłonny rozmyślań, szukał w przepastnych głębinach zagadnień człowieczego jestestwa natchnienia do muzycznych swych utworów. Czerpał je stamtąd, gdzie wszechbyt zdaje się stykać z światem realnym i weń przechodzić, czerpał z natury, wchłaniał je z przestworzy skalistych turni i szczytów niebosiężnych, z niepokalanej, śnieżnej przyrody tatrzańskiej i oblekał to natchnienie w przepiękne szaty dźwięków i harmonji. I powstał w ten sposób bogaty sznur symfonicznych poematów, duchem sobie pokrewnych: Powracające fale, Rapsodja litewska, Stanisław i Anna Oświecimowie, Smutna opowieść a jako wyraz najgłębszego z natchnień: wyrosły z duszy poety - kompozytora: Odwieczne pieśni, owa wspaniała symfoniczna trylogja: pieśń o wiekuistej tęsknocie, pieśń o miłości i śmierci i pieśń o wszechbycie.

Tą potężną kompozycją otworzy nam czwartkowy I. koncert symfoniczny wrota do poznania bogactw »Młodej Polski w muzyce«.

S.

Sprzedaż biletów na koncert symfoniczny odbywa się u p. Wieklińskiego w Bazarze. — Znaczna część już wyprzedana.

— * Teatr letni p. dyr. L. Dybizbańskiego w daw. ogrodzie Gaumera przy ulicy Augusty Wiktorji. Prace nad przygotowaniem ogrodu i sali teatralnej dobiegają kresu, również przygotowania nowych dekoracji pod kierunkiem znakomitego art. mal. p. Nowickiego są w pełnym toku. Ogród przedstawiać się będzie niezmiernie malowniczo — nie szczędzi się bowiem nakładów, by pobyt w nim uczynić jaknajmilszym. Repertuar składać się będzie ze sztuk lżejszego pokroju, jako to komedje, krotochwile i farsy, obejmie także sztuki ze śpiewami i wodewile. Na inauguracyjne przedstawienie przygotowuje się znakomitą polską komedję ojca teatru polskiego, Wojciecha Bogusławskiego p. t. „Opieka wojskowa", następnie odegrane będą: „Alzacja", sztuka w 3 aktach G. Lezou i L. Camille'a w tłum. Olechowskiego, „Medal 3. maja" Kozłowskiego, „Ułani-Filuci", operetka polska Mściwoja itd.

W skład personelu wchodzą między innemi pp. A. Podgórska, H. Czechowska, Wiśniarowska z Łodzi, Morozwiczowa z Warszawy, Sławińska z Krakowa, Kwiatkowska z Warszawy, Płonowska z Warszawy, Łeska, Debicka z Warszawy; pp. Stoma, Guttner z Warszawy, Galewski z Warszawy, Pałacz, Gruszczyński, Moranowicz z Warszawy, Brodniewicz, Morozowicz z Warszawy. Starania o uzyskanie dalszych wybitnych sił są w biegu.

— * Koncert Michała Prawdzic-Laymana (tenora opery warszawskiej) z współudziałem Miecz. Eichstaedta (pianisty) odbędzie się w sobotę d. 29. marca wiecz. o godz. 7 i trzy kwadranse w wielkiej sali Bazarowej. Na program składają się znakomite utwory, jako to: Arje z oper Straszny Dwór, Janek, Carmen, Afrykanka, Cavalleria i Gioconda. Prócz powyższych arcydzieł usłyszymy pieśni Karłowicza, Rutkowskiego, Skrzydlewskiego i Eichstaedta. Powyższy program zachwyci zapewne niejednego do miłego spędzenia wieczoru. To też, kto chce usłyszeć tak znakomitego śpiewaka, jakim jest Michał Prawdzic-Layman, niechaj się pospieszy z zamówieniem biletu, gdyż popyt na nie ogromny. Bilety w cenie 8.40, 5.25, 4.20 i 1.05 można już nabywać za dopłatą 10 fen. w składzie p. J. Wieklińskiego w Bazarze.

— * Na wystawie miedziorytów przy placu Wolności 18. wystawiono nowe serje bardzo cennych miedziorytów, mianowicie komplet akwafort Norblina, dwa miedziorytv Jana Ziarnki, „Studjum akademickie" Antoniego Olszczyńskiego, uznane za najlepszą jego pracę. Szereg miedziorytów Antoniego Teplera, najlepsze prace Michała Płońskiego w jego słynnym „Koszykarzem" na czele. Dwie akwaforty M. Jaroczyńskiego, przedstawiające portrety Andrzeja Niegolewskiego, pułkownika wojsk polskich, portret hr. Działyńskiego z Kórnika i wiele innych. Wystawa otwarta codziennie od 10—1, w niedzielę od 11 i pół do 2.

— * Mapa narodowościowa ziem polskich dotychczasowego zaboru pruskiego ukazała się obecnie w układzie Dr. J. Kostrzewskiego a nakładem księgarni Niemierkiewicza. Mapa ta, ze wszystkich dotychczas istniejących najlepsza, podaje dokładny obraz rozsiedlenia w dzielnicy naszej. Do przejrzystości przyczynia się dobry druk i dobór 7 barw, oznaczających procent narodowościowy rozsiedlenia. Do mapy dołączona zwięzła a wyczerpująca i jasna statystyka narodowościowa b. zaboru pruskiego. Cena mapy mk. 1,80.

— * Miejski zakład odtłuszczania. Magistrat miasta naszego zamierza przy rzeźni miejskiej urządzić zakład dla odtłuszczania i powierzyć budowę tegoż firmie „Oelwerke Stern-Sonnegorn" w Hamburgu. Plan budowy wyłożony będzie do publicznego przeglądu od 20. marca na przeciąg dwuch tygodni w biurze 12 b. prezydjum policyjnego w czasie od godziny 10 do 12 przed południem.

— * Zjednoczenie Młodzieży Kupieckiej w Poznaniu ul. Podgórna 12 b. poleca przy zbliżającym się końcu roku szkolnego swe pośrednictwo w umieszczaniu uczni handlowych. Szan. firmy jako też rodziców prosimy o przesyłanie nam ofert.

— * Preparandja i seminarjum żeńskie rządowe w Poznaniu. Od 1. maja br. zostanie otwarta rządowa preparandja żeńska jako też seminarjum dla nauczycielek szkół ludowych. Nauka będzie bezpłatna, oprócz tego otrzymają uczenice rządowe stypendjum. Zgłoszenia nadesłać należy do Prow. Kolegjum szkolnego w Poznaniu, pokój 380, załączając metrykę, życiorys, świadectwo szkolne i świadectwo moralności.
Decernat oświaty i szkolnictwa przy Komis.
Nacz. R. L.

— * Zjazd kolejarzy. W niedzielę dn. 6. kwietnia odbędzie się w Poznaniu zebranie delegatów wszystkich kół miejscowych kolejarzy, celem wyboru delegatów na ogólno-polski zjazd kolejarzy w Warszawie, który ma ustanowić wspólny statut zawodowego Zjednoczenia kolejarzy na całą Polskę.

— * Przedłużenie ważności pieniędzy pomocniczych. Termin ważności papierowych pieniędzy pomocniczych, 5. 10. i 20- markowych, wydanych w obrębie W. Ks. Poznańskiego, przedłużony został rozporządzeniem starosty krajowego do 15. lipca 1919.

— * W ręce polskie. Kamienicę przy Alejach Marcinkowskiego nr. 16 — narożnik św. Marcina 71 nabył na własność od spadkobierców p. Leny Kantorowiczowej pan Fr. Krzyżagórski, właściciel składu mebli przy św. Marcinie 5. Nowonabywca po przebudowaniu kamienicy przeniesie tamdotąd swoje przedsiębiorstwo, powiększając je znacznie.

Znany przemysłowiec poznański p. Marjan Pławiński nabył drogą kupna posiadłość przy ul. Cesarza Wilhelma 2 od p. Mewesa. Przewłaszczenie już nastąpiło.

Restaurację i kawiarnię wraz z obszernym ogrodem koncertowym, mieszczącą się w domu przy pl. Królewskim nr. 5. nabytego drogą kupna od p. Weckmannowej przez Związek Towarzystw Młodzieży wydzierżawiono p. Władysławowi Janowskiemu z Poznania. Właścicielom oraz nowemu dzierżawcy kawiarni szczere Szczęść Boże!

— * Zebranie zjednoczonych kolejarzy polskich w Poznaniu odbędzie się w niedzielę 30. bm. na Wzgórzu św. Łazarza przy ulicy Augusty o godzinie pół do 3. Przybędzie żona jednego z posłów Kongresówki do Sejmu polskiego, która wygłosi referat o obowiązkach kobiety polskiej. Druhowie, stawcie się jaknajliczniej z żonami, które po wygłoszeniu referatu salę opuszczą.

Zarząd Związku kolejarzy w Poznaniu.

— * Poszukiwany. Od czasu bitwy pod Wielkim Grójcem w Rabimojskiem zaginął 16-letni Stefan Nowak z Poznania, który jako ochotnik walczył w szeregach polskich. Towarzysze broni zapewniają, że podczas cofania się naszych wojsk pozostał on po stronie naszej. Ktoby wiedział o pobycie poszukiwanego,

zechce łaskawie powiadomić rodziców pod adresem: Józef Nowak w Poznaniu, ul. Moltkiego 8.

— * Kto jest właścicielem? Jako przypuszczalnie skradzione obłożono aresztem kilka koszów podróżnych, bieliznę, pościel i ubranie męskie. Prawowici właściciele mogą się zgłosić na głównej policji w pokoju 37.

— * Znaleziono przed niedawnym czasem na ul. Wittinga złoty zegarek damski. Do odebrania w redakcji pisma naszego.

KRONIKA SĄDOWA.

— * Sąd doraźny w Poznaniu na posiedzeniu z dnia 14. marca zasądził między innymi Antoniego Waligórskiego za paskarstwo na 6 miesięcy więzienia. Pan Antoni Waligórski, mistrz krawiecki, mieszkający na Dolnej Wildzie 61, prosi nas o zaznaczenie, że nie jest identycznym z zasądzonym.

— * Sąd doraźny na posiedzeniu dnia 21. marca pod przewodnictwem adwokata Żuromskiego, z współudziałem adwokata Dembińskiego, kupca Teodora Filipowicza, kupca Leona Maschlera, fabrykanta Leona Sommerfelda i stud. iur. Kliszczyńskieg jako sekretarza, skazał:

1) Marcina Pomma za usiłowane przekupstwo i za obrazę na grzywnę w wysokości mk. 1000, w razie niemożności zapłacenia na jeden dzień więzienia za każde mk. 15.

2) aptekarza Kaźmierza Speicherta z Obornik za obrazę urzędników i władz polskich na 300 mk. grzywny, a w razie niemożności zapłacenia za każde mk. 10 na jeden dzień więzienia.

3) handlarza Stanisława Wróbla z Poznania za usiłowaną ciężką kradzież na jeden rok domu karnego,

4) Henryka Sochaczewskiego za zrobienie użytku ze sfałszowanego dokumentu na 2 miesiące więzienia,

5) gospodarza Piotra Schmidta za uszkodzenie urządzeń władz polskich na mk. 20 grzywny

6) Franciszka Złotnika z Poznania za kradzież na 20 mk. grzywny, w razie niemożności zapłacenia za każde mk. 10 jeden dzień więzienia.

KRONIKA PROWINCJONALNA.

— * Buk. (Wspomnienie pośmiertne.) 20. lutego odprowadziliśmy w Buku na wieczny spoczynek zwłoki śp. Antoniego Napierajskiego, byłego stach. ekon. i oficera wojsk polskich, poległego w walkach pod Zbąszyniem. Rodem z Buku był śp. Antoni znany całemu miastu, a tłumy olbrzymie biorące udział w pogrzebie, dały dowód tego, że też lubianym i szanowanym był ogólnie. Uczęszczając do gimnazjum w Poznaniu, zdobył sobie śp. Antoni zacnością swą i prawością charakteru szacunek szerszych kół poznańskich, a serdecznością swą i szczerością wielu przyjaciół, którzy zachowali mu tę przyjaźń przez wszystkie lata rozłąki wojennej. — W pierwszych dniach wojny światowej zaciągnięty w szeregi pruskie, rozpaczał zawsze, iż za obcą sprawę walczyć musi. Los zrządził jednak, że doczekał wojska polskiego. W pierwszych też zaraz dniach, mimo zmęczenia i wyczerpania z powodu 4-letnich przeszło trudów wojennych, wstąpił w szeregi polskie, by bronić ojczyzny przed napaścią Heimatschutzu. Wszędzie i zawsze był jednym z najpierwszych, był człowiekiem czynu — nie słów. Biorąc udział prawie w wszystkich większych bitwach na północy i zachodzie, przykładem świecił wszystkim i zacnością i koleżeńskiem usposobieniem zjednał sobie serca podwładnych. A w zapale swem on, oficer artylerji, walczył jako zwyczajny piechur w szeregu i poległ śmiercią bohaterską. Pod jakiemi warunkami — tego dokładnie dociec nie można, gdyż znaleziono go dopiero po tygodniu zupełnie obnażonego i obrabowanego z wszystkiego. Nadomiar tego jeszcze bezwzględny Krzyżak-zbój pastwił się nad trupem, kolbą rozbił mu czaszkę i jeden siniec pozostawił na całym ciele.

Poległeś śmiercią bohaterską, jako rycerz bez skazy za wolność ojczystej ziemi naszej, którą tak gorąco ukochałeś. Niechaj Ci ona lekką będzie!

Śpij więc żołnierzu w zimnym grobie,
Niechaj Polska śni się Tobie.

Przyjaciele.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

— Miesięczne zebranie Związku kelnerów polskich w czwartek 27. bm. w lokalu p. Świtalskiego, Podgórna 13, o godz. 8 i pół rano. można teraz zamawiać gazetę na nowy kwartał. Prosimy pospieszyć się z zamówieniem, by nie narazić się na nieodebranie pierwszych numerów kwietniowych.

— Przyszłe zebranie Wydziału Chemików Towarzystwa techników w Poznaniu odbędzie się w czwartek 27. bm. w gmachu Naczelnej Rady Ludowej.

Komunikat Głównego Dowództwa w Poznaniu

z dnia 25. marca 1919.

Grupa północna: Pod Wielowsią, Płonkowem, Ostrówkiem i przy szosie Gulcz-Rosko odparto ataki nieprzyjacielskie, wspierane silnym ogniem kulomiotów i miotaczy min. Pod Tarkowem, wzdłuż Noteci, na Zamczysko, Mieczkowo i nasze pozycje w pobliżu Trzechdomów ogień karabinów maszynowych i minomiotów. Zresztą spokój.

Grupa zachodnia: Prócz strzałów karabinowych do naszych posterunków w Kolnie — spokój.

Na odcinku Leszno pod Jerzerzycami i Zawadą odpędzono patrole niemieckie.

Nad M. Grójcem i Jerzerzycami krążyły wczoraj samoloty nieprzyjacielskie.

Grupa południowa: Między Niemarzynem a Sunią odparto wczoraj rano atak pół kompanji nieprzyjacielskiej. Między Kawczem a Zakrzewem nocą strzelanina patroli. Zresztą bez zmiany.

Szef Sztabu.

Obiadu dziennikarza amerykańskiego o Niemcach. Dziennikarz amerykański, p. Mackenzie (przyjaciel pułk. Housel), który bawił w tych dniach w Krakowie, w rozmowie oświadczył, że koalicja liczy się z wybuchem wojny Niemiec z Polską.

Są pewne dane, mówił p. Mackenzie, że Niemcy już teraz przygotow. się usilnie do tej wojny i że Ludendorff przeprowadza tajną mobilizację. Za dwa lub trzy miesiące, gdy Niemcy będą ostatecznie wezwani do opróżnienia przyznanych Polsce terytorjów, wojna wybuchnie nieuchronnie. Koalicja oczywiście poprze Polaków w tej wojnie bardzo wydatnie.

Ostatnie wiadomości.

Odznaczenie generała Dowbór-Muśnickiego.

Rzym. (Pat.) Król włoski, zamianował generała Dowbór-Muśnickiego, głównego dowodzącego wojsk poznańskich, wielkim oficerem orderu korony włoskiej.

Rozpoczęcie układów między Polakami a Ukraińcami.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj nadesłał naczelny dowódca wojsk ukraińskich Pawlenko na ręce rządu warszawskiego depeszę z prośbą o pośrednictwo w wysłaniu jej do Paryża. W depeszy tej Pawlenko imieniem sztabu ukraińskiego godzi się na rozejm z Polską i prosi państwa ententy o pośrednictwo w rokowaniach. Depeszę wysłano natychmiast do Paryża.

Bolszewicy na Ukrainie.

Kraków. (Pat.) W Chocimiu ogłoszono Rzeczpospolitą Besarabską i wybrano dla jej azrządu dyrektorjat. Na czele dyrektorjatu stanął Liskin. Dyrektorjat rozpoczął walkę z okupacyjnem wojskiem rumuńskiem.

Wilson do Ukraińców.

Wiedeń. (Pat.) Jak donosi »Die Zeit«, doręczył poseł amerykański w Bernie sekretarzowi stanu Ukrainy Zachodniej Dr. Panejce notę. Dr. Panejko przybył w tym celu z Lozanny do Paryża. W nocie tej delegacja amerykańska na kongresie pokojowym donosi Panejce, że prezydent Wilson otrzymał telegram ukraiński, odnoszący się do sprawy polsko-ukraińskiej i do misji Barthelemego. Wilson poświęcił tej sprawie wiele uwagi i wysłana będzie specjalna sojusznicza komisja dla zbadania sprawy na miejscu. Wilson liczy na to, że w oczekiwaniu przybycia tej misji i ze względu na ogólne interesy Ukrainy, akcja wojskowa będzie wstrzymana. Nota wyraża nadzieję, że Ukraina nie wątpi o dobrej woli rządu ententy i pragnie załatwić spór polsko-ukraiński w drodze ugodowej.

Włosi o Polsce.

Rzym. (Pat.) Omawiając rokowania w Poznaniu, pisze »Trybuna«, że konferencja Paryska powinna wyznaczyć granice nowego państwa polskiego, które ma być naszą główną ochroną od Wschodu. Polska i Rumunja powinny mieć swoje granice naturalne i być zaopatrzone we wszystko, co im umożliwiłoby oprzeć się wszystkim wrogom i wszelkim niebezpieczeństwom.

Radek uwolniony.

Berlin. (Pat.) Znany przywódca i agitator bolszewicki Radek-Sobelsohn aresztowany w Berlinie za propagandę bolszewicką, został wypuszczony na wolność, ponieważ śledztwo nie wykazało dotąd żadnych momentów obciążających.

Okupacja Węgier przez Ententę?

Paryż. (PAT.) Z rozkazu Trockiego utworzona armia bolszewicka, składająca się z węgierskich jeńców wojennych, stoi w pobliżu granicy węgierskiej.

Paryż. (PAT.) Jest prawdopodobnem, że koalicja postanowi wojskową okupację Węgier.

Wycofanie wojsk czeskich z kopalń cieszyńskich.

Cieszyn. (PAT.) Czesi wycofali swe wojska z kopalń i z kolonii górniczych. Tem samem spełniono jedno z najważniejszych żądań polskich. Prezesem obwodu cieszyńskiego został mianowany po porozumieniu się z Ententą pan Bocheński. Jutro odbędzie się konferencja delegatów górniczych w sprawie strajku.

Wyjazd cesarza Karola do Szwajcarji.

Wiedeń. [illegible] Dziś ukazał się komunikat urzędo[illegible] [illegible]ieździe byłego cesarza Karola do Sz[illegible]

* Mapa narodowościowa ziem dotychczasowego zaboru pruskiego, w opracowaniu Dr. J. Kostrzewskiego — zapowiedziana już od kilku tygodni — ukazała się w handlu księgarskim nakładem księgarni M. Niemierkiewicza w Poznaniu. Zwracamy uwagę na ogłoszenie.

Bestellschein.

Herr - Frau _____

aus _____

bestellt hiermit für das II. Vierteljahr 1919

_____ Exemplar der in Posen täglich erscheinenden Zeitung

„Kurjer Poznański“

für Mark 6,60.

Obige 6.60 Mark nebst 42 Pf. Bestellgeld sind heute richtig bezahlt worden.

_____ den _____

Kaiserliche Post _____

O przejęciu z 6829

kawiarni

przy Piekarach nr. 24. donosi uprzejmie

Gertruda Podwojska.

Wina pierwszorzędnych firm, piwa dobrze pielęgnowane, eleganckie winiarnie.

Dawniej ul. Wrocławska 20, teraz Piekary 24.

Ostatnie Nowości.

Askenazy, Szymon: Gdańsk a Polska mk. 13,20
Brensztein, Michał: Spisy ludności m. Wilna za okupacji niemieckiej od 1. I st. 1915 „ 3,60
Brodowski, Feliks: Zasady prawa komasacyjnego w Królestwie Polskiem „ 3,35
Choynowski, Piotr: Kuźnia. Powieść historyczna „ 14,40
Gomulicki, Wiktor: Krzyż. Powieść „ 11,—
Janowski, Aleksander: Nasza ojczyzna „ 2,40
Komendant do żołnierza polskiego. Mowa Komendanta J. Piłsudskiego „ 1,80
Krysiak, S. Fr.: Z dni grozy we Lwowie. (Od 1.—22. listopada 1918 r.) Kartki z pamiętnika. Świadectwa, dowody, dokumenty. Pogrom żydowski we Lwowie w świetle prawdy „ 7,—
Lasoń, J.: Rycerskie sny niewidomych „ 4,80
Maliszewski, Edward: Żywioł polski na Litwie „ 1,20
Namitkiewicz, Jan: Podręcznik prawa handlowego, czekowego i upadłościowego „ 30,—
Olechowski, Gustaw: Legja rycerska „ 10,80
Perzyński, Wł.: Tryumfator. Powieść „ 7,80
Reymont, Wł. St.: Kiliński „ 3,60
Słoński, Edward: Śmierć rośnie we mnie „ 8,40
Sorel, Albert: Obyczaje polityczne „ 2,90
Sorokiewicz, Józef: Polska a Litwa i Białoruś „ —,90
Szelążek, Wacław: Krajobraz w poezji polskiej „ 2,90
Topór, Zbigniew: Msza św. Polaków „ 4,—
— — Na Monsalwat „ 5,—

n.2431 Otrzymała i poleca

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha, Poznań, św. Marcin 69.

Gospodarze — wywary z piwa!

Świeże wywary z piwa także w mniejszych ilościach do 1 ctr ma na sprzedaż d 308

Browar Tow. Akc. dawn. Bracia Hugger.

SPRZEDAŻE

Kamienica narożnikowa

położona na Wildzie przy ożywionej ulicy, zaraz za 160 000 mk. do sprzedania. Komornego przynosi rocznie 11 200 mk. Zgłoszenia przyjmuje ekspedycja Kurjera Poznańskiego pod lit. z 7096.

Zamiejscowe przedsiębiorstwo hurtowne poszukuje zaraz lub później dzierżawy ca. 1500—2000 kw. mtr. wielkiego

lokalu handlowego

z suchym, jasnym składem. Późniejsze kupno odnośnej posiadłości nie wykluczone. Oferty uprasza się pod H. S. 280 do Rudolfa Mosse'ge w Poznaniu. n 2488

Wieża Górnośląska

(miejska sprzedaż rynk.) sprzedaje

nasienia warzywne. z7189

Dobrowolna licytacja

W czwartek, 27. bm. począwszy o godz. 10. rano sprzedawać będę przy parku Goethego we willi nr. 1. w drodze publicznej licytacji najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą wielkopań kie urządzenie dwuch saloników, mianowicie firany szafy pradne, obrazy, miedzioryty, różne prześliczne pajaki (także kryształowe), figury marmur, wazony, przedmioty artystyczne, szafa do bielizny z lustrem, szafe przedpokoiowe do garderoby, palmy rogi jelenie, różne ławki i stoły rzeźbione!

Sprzęty to są używane, lecz utrzym. w najlepszym stanie. Obejrzenie nastąpić może pół godziny przed rozpoczęciem licytacji. d312

Gustaw Joachim,
zaprzysiężony rzeczoznawca i rzeczoznawca.
Telefonu nr. 5478.

Dom. Kunowo poczta Pierzchno ma do oddania

jaja

gęsie, kacze, indyczie, perliczy i kurze z gniazd od cholery wolnych. d 82[illegible]

Do sprzedania!

Łóżko białe lakierowane, pajęk kryształowy, rzeźbiony garnitur wykuszowy (orzech lub dębina), wodociąg do zypialki, ogórki i inne rzeczy. Obejrzeć można od 9—11 i 2—5. Dolna Wałowa 10 a II. piętro prawo. z711[illegible]

Dla kelnerów!

Frak bez kamizelki, raz używany, przedwojenny materjał z jedwabną podszewką, dla wysokiej osoby (1.75 na sprzedaż. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod z 7257

Orzełki polskie

w szpilkach i broszkach hurtowo na sprzedaż. z 7120
W. Kajrowski,
Poznań, św. Marcin nr. 19.

Dwa materace

dobrze utrzymane, końskie włosie tanio do nabycia. Gdzie? wskaże ekspedycja naszego pisma pod z7279.

Przedwojenny **stół składowy** z pulpitem na sprzedaż. z7189
Stary Rynek nr. 34.
skład maszyn

Maszyna do pisania

nowych lub mało używanych z polskiemi głoskami poszukuje się łaskawe oferty uprasza się do ekspedycji Kurjera Pozn. pod z 2442

Kamienica

z restauracją z wielkim zajazdem placem budowlanym w większym mieście do sprzedania. Zgłoszenia do ekspedycji pod lit. z7049

Sala bilardowa, 12 bilardów francuskich, używanych nadzwyczaj korzystnie do nabycia. Oferty upr. się do Kurj. pod z 6828

Klarnet S. C. i B.

do sprzedania. z 6782
A. Matysiak, zegarmistrz.
Piekary nr. 1.

DOM z zajazdem

położony w środku miasta tuż obok fary, gdzie obecnie znajduje się interes towarów kolonjalnych i żelaznych a nadający się szczególnie na interes dla płodów i potrzeb rolniczych mamy pod korzystnymi warunkami do sprzedania d300
Bank Kaczubski,
Weiherowo, Neustadt WPr.

Dla biur!

Wstążki do maszyn do pisania, papier węglany (Carbon), okładki do akt, różne papiery, koperty, formularze tanio do oddania. d291
Dr. K. Kościński,
Berlin W. 30, Bambergerstr. 29

DOMY i WILE

w Poznaniu i na przedm. pierwszorzędne obiekty, bardzo korzystnie do nabycia. Wpłata stosownie do objektu 10—120.000 mk. Informacji udzieli z704[illegible]
Dom rolniczo-handlowy
St. JAX, POZNAN,
ul. Rycerska 10 I. : Telef. 1778.

KAMIENICA

w Poznaniu, w bliskości Starego Rynku, w której znajduje się restauracja i drogerja, korzystnie do nabycia. Zgł do ekspedycji K. pod z7121

Przedsięb. zbożowe

dobrze zaprowadzone, w większem mieście i okolicz. powiatach wraz z śpichrzami i biurami do wydzierżawienia. Zgłosz. do ekspedycji Kurj. pod d276[illegible]

SIODŁO

z wszystkiemi przynależytościami do sprzedania. z6850
Ul. Polna 5 I. piętro na prawo

KUPNA

Poszukuję
poduszki gumowej
za wysokiem wynagrodz. d 311
S. Wilicki, Gostyń.

Kupno okazyjne!

Aparat kinematograficzny

nadający się do transportowania, kompletny, z urządzeniem na 110 volt, systemu Pathé freres, tanio na sprzedaż. z 7215
Inż. Hempowicz,
plac Wolności nr. 6.

Poszuk. się kupna za gotówkę

składu żelaza

z domostwem lub bez w Księstwie Poznańskiem. Zgłosz do ekspedycji Kurjera pod lit z 6335

Płacę najwyższe ceny za z6506

wyczesane włosy.

Marczynek, św. Marcin 52/53

DZIERŻAWY

Poszukuję dzierżawy lub kupna
Cukierni, kawiarni, hotelu, restauracji
przyjmuje ekspedycja Kurjera Poznańskiego pod z7256

1—2 pokoje umeblowane

w górnej części miasta potrzebne dla pana ze wsi. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Pozn. pod z 7094

10-12 pokoi

w górnej części miasta, nadających się na biura poszuk. zaraz
Prezydjum Policji
pokój 25. n2434

Młody pan poszukuje od 1. lub 15. 4. 1919
pokoju
umeblow.
w śródmieściu z utrzymaniem. Of. do ekspedycji Kurjera pod z 71[illegible]

Stancja dla starszych gimnazjastów
Wielkie Garbary nr. 8 III p lewo, w bliskości gimnazjum Marji Magdaleny. n 6538

Poszukuję **kupna**

HOTELU

z całkowitem urządzeniem przy wpłacie 20 lub 30 tysięcy mk. Oferty do ekspedycji Kurjera Pozn. pod z7174.

2 pokoi

dobrze umeblowanych w środku miasta z elektrycznem oświetleniem. Zgłoszenia przyjmuje
Komenda miasta,
ul. Wolności 16, pokój 5 n2381

Poważny pan poszukuje od 1. 4 **pokoju umeblow.** z kawą. Zgł. do ekspedycji Orędow. pod z6563

Pokój umeblowany z utrzymaniem od 1. 4. 19. **do wynajęcia. Ul. Piotra Ska 11. p. 1**

Poszukuję od 1. 4. 19 lub później
pomieszkania o 4—6 pokojach.
Zgłoszenia z podaniem ceny rocznej dzierżawy uprasza się do ekspedycji Kurjera Pozn. pod z 7078.

Starszy oficer poszukuje
pokoju umeblow.
z elektrycznością, przy inteligentnej polskiej rodzinie, w śródmieściu. Oferty do **hotelu Monopol,** pokój 29. z7044

OŻENKI

Rzeczność! 2 kawalerów (hurtownicy), lat 26, z większym kapitałem, poszukują dla braku znajomości pań **żon.** Panienki lub wdowy bezdzietne w stosownym wieku, z majątkiem, zechcą się zgłosić z dołączeniem fotografji pod adresem: **HUBERTUS,** z6369 ul. Potwierska nr. 34

Mężczyzna, lat 36, rzemieślnik budowl., posiadający własny skład oraz 5000 mk gotówki, poszukuje

żony

Panny w stosown. wieku z dobrym charakt. raczą się zgł do ekspedycji K. pod z7089. Rzecz trakt. się na serio

Wyrokiem wyłączalnym z dnia 18. marca 1919 roku książka depozytowa kasy oszczędności i pożyczki, spółki zapisanej z nieograniczoną poręką w Grodzisku nr. 41 z 354,58 mk., a wystawiona na górnika Wawrzyna Zygmunta w Grabiewie, została unieważnioną.
Grodzisk, 13. marca 1919 r.
Sąd okręgowy, wydział 2.
d 231

ZGUBA

24. 3. przed połud. zgubiono na placu Sapieżyńskim **ratyat. wartościową dekę** [illegible] atramentem. Zguba była przedmiotem sporu. Uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem [illegible] Kolejowa 34 III, lewo. z7578

Pewien polski, biedny żołnierz **zgubił** dnia 21. 3. 19. **mk. 500,—** które należały do polskiej kasy wojskowej i prosi gorąco uczciwego znalazcę o oddanie tej sumy w biurze oddziału samochodów w koszarach św. Wojciecha. z7111

Zgubiono w drodze z ulicy Berlińskiej do ul. Buddego przed mostem Teatralnym **torebkę wizyt. z pieniędzmi, kluczami** i rozmaitemi drobnostkami. Do oddania za wynagrodzeniem u z7158 **Radomskich**, ulica Wysoka 15.

HOTEL RZYMSKI

Codziennie od godz. 5 ej
HERBATKA Z KONCERTEM.

Pocztówki polskie - wielkanocne

na dalszą sprzedaż n2162
100 imit. bromosrebrn., mk. 6—
100 kolor. tłoczon . . . mk. 7 50
100 kolor. z połyskiem, mk. 13.—
Adr.: Postschliessfach 254 Poznań-Posen

Płaszcze gumowe
dla panów
od 195.— — 525.— mk.
n49 na składzie.
Uprasza się o podanie górnej objętości.
Wysyłka za zaliczką.
Wymiana dozwolona.
MAX COHN jr., Poznań
ul. Bismarcka 1. Zał. 1868.

Towary futrzane

Kamasze skórzane i do zawiązania Kamasze męskie i damskie do wciągania Obsady skórzane do jazdy konnej.

W sobotę, dnia 22. marca o godz. 1/2 8. wieczorem zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, po ciężkich cierpieniach, mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, szwagier, stryj i wuj ś. p.

Feliks Sobecki

przeżywszy lat 53. Pogrzeb odbędzie się w środę, 26. marca o godz. 5. po południu a nazajutrz nabożeństwo żałobne o godz. 8.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się. Wizyty kondolencyjne wyprasza się uprzejmie.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci i rodzina.

Kcynia, dnia 22. marca 1919. d317

W sobotę, dnia 22. bm. o godz. 7 i pół wiecz. zasnął w Bogu opatrzony św. Sakramentami ś. p.

Feliks Sobecki

długoletni członek zarządu Banku Ludowego w Kcyni

W Zmarłym tracimy około dobra naszej instytucji zasłużonego członka. Za gorliwą pracę wdzięczną zachowamy Mu pamięć. d320

Zarząd i Rada Nadzorcza

Banku Ludowego w Kcyni.

Dnia 24. bm. zakończył żywot doczesny w Nekli po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie św. Sakramentami śp.

Zygmunt Żółtowski

Sodalis Marianus

w 42. roku życia z7286

Eksportacja do kościoła parafjalnego w Nekli odbędzie się w środę o godz. 5 1/4 po poł., nabożeństwo żałobne i spuszczenie zwłok do grobów rodzinnych tamże nazajutrz w czwartek o godz. 10. przed południem.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona z dziećmi i rodziną.

Nekla, dnia 24. marca 1919.

Osobnych zawiadomień się nie wysyła.

Dnia 19. b. m. poległ na polu chwały w obronie Ojczyzny ułamkiem-miny raniony ś. p.

Roman Chmielewski

starszy żołnierz

z 4. komp. 10. pułku strzelc. wielkopolskich

Nie bacząc na silny ogień zaporowy pospieszył z kilkunastoma towarzyszami samorzutnie na pomoc napastowanej przez niemieckich żołnierzy bezbronnej ludności pod Zbąszyniem, przyczem poległ śmiercią bohaterską.

Dzielność Jego i nieustraszona odwaga świecić będą przykładem pozostałym towarzyszom broni.

W polu dnia 23. III. 1919. n2441

I. batl. 10. pułku strzelców wielkopolskich.

We wtorek, dnia 25. bm. o godz. 7. rano zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach jako ofiara wojny, opatrzony kilkakrotnie św. Sakramentami, nasz najdroższy syn, brat i szwagier ś. p.

Zbigniew Kozuszkiewicz,

abiturjent,

przeżywszy lat 20. — Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 4. po poł. z Zakładu Sióstr Elżbietanek na Jeżycach, ulica Kościelna 4, o czem donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

z 7331 **rodzice i rodzeństwo.**

Nowość!!!

Mapa narodowościowa

ziem dotychczasowego zaboru pruskiego

na podstawie urzędowych spisów ludności z roku 1905 i 1910 ułożył Dr. J. Kostrzewski, rysował Ir. Rajewski.

Ze statystyką narodowościową dzielnicy pruskiej.

Cena 1,80 mk. n2429

Nakład księgarni M. Niemierkiewicza w Poznaniu

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

W pierwszą rocznicę śmierci ś. p.

Władysława Glabisza

odbędzie się

żałobne nabożeństwo

w kościele w Konarzewie w sobotę, 29 b. m., o godz. 9 1/2 przed poł.

d310 **Rodzina.**

Msza św.

za duszę ś. p.

Antoniego Napieralskiego

podporucznika

poległego w walkach pod Zbąszyniem odbędzie się w środę, dnia 26. b. m. o godzinie 8. rano w kościele farnym, o czem donoszą Krewnym i Znajomym

z7287 **Przyjaciele.**

Sprostowanie błędów drukarskich.

Przy wypowiedzeniu listów zastawnych przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w dniu 20 grudnia 1918, wydrukowanem w numerze 32. „Kuriera Poznańskiego" z dnia 8. lutego 1919 wydrukowano nieczytelnie następujące numera, dlatego takowe jeszcze raz się niniejszem wywołuje.

Przy pierwszy raz wywołanych numerach:

Rozdział 1) Die 4% igen Pfandbriefe ohne Buchstaben:

Serie VI.	po No.	52457	następuje	61830	
„ VIII.	„ „	25689	„	26498	
	„ „	61833	„	62913	
„ IX.	„ „	1544	„	3650	
	„ „	5328	„	3[illegible]6	
	„ „	9845	„	10507	

Rozdz. 2) Die 3 1/2%igen Pfandbriefe ohne Buchstaben:

Serie XI.	po No.	4830	następuje	5648	
	„ „	14354	„	15358	
	„ „	20445	„	21059	
	„ „	23540	„	547	
„ XII.	„ „	5771	„	839 i 6759	
„ XIII.	„ „	9964	„	10654	
	„ „	10906	„	903	
„ XIV.	„ „	3076	„	465	
	„ „	26397	„	591	
„ XV.	„ „	7033	„	223	

Rozdział 3) Die 3 1/2%igen Pfandbriefe Buchstabe C:

Reihe XI.	po No.	1153	następuje	235	
XII.	„ „	970	„	1059	
XIII.	„ „	4705	„	904	

Przy powtórnie wywołanych numerach:

Rozdz. 2) Die 3 1/2%igen Pfandbriefe ohne Buchstaben:

Serie XII.	po No.	12992	następuje	14573	
	„ „	24073	„	25091	
	„ „	25413	„	26406	
„ XIII.	„ „	61542	„	64785	

Poznań, dnia 20. marca 1919. n2422

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Lossow.

Kupiecka szkoła pryw. Preissa

w Poznaniu, Rycerska 29.

Nauka rozpoczyna się dnia **2. kwietnia.**

Wiadomości handlowe, stenografja i pisanie maszyną.

Książkowość rolnicza. Nauka języka polskiego

— Prospekty na żądanie. — n1239

S. GARSTECKI

mistrz krawiecki

Poznań, Aleje 14. I. piętro.

Skład i pracownia wykwint. garderoby męskiej

cywilnej i wojskowej. z7266

Przyjmuję także wszelkie przerobki nicowania i t. p.

Pr. miałką sól jadalną

do natychmiastowej odstawy z Poznania poleca

Roman Sternicki Poznań, ul. Marchijska 11 Tel. 1366 z7054

Kostki buljonowe

(do sprzedaży po 2 1/2 i 3 1/2 fen.) poleca bardzo korzystnie

Roman Sternicki Poznań, ul. Marchijska 11 Tel. 1366. z7053

PRACA

Potrzebny zaraz z7316

korektor lub korektorka.

Zgłoszenia li tylko piśmienne z podaniem dotychczasowego zatrudnienia i wymagań uprasza Wydawnictwo Kuriera Poznańskiego

---

Poszukuję od 1. kwietnia r. b.

damskiej orkiestry

do cukierni na prowincję.

Oferty z podaniem ceny do ekspedycji Kuriera Poznańsk. pod z7173

W Kasie Pożyczkowej w Gnieźnie e. G. m. b. H.

wakuje posada

3. członka Zarządu

Pensja początkowa 8000 mk. z progresją.

Zgłosz. li tylko fachowych bankowców przyjm.

B. Gosieniecki, prezes Rady Nadzorczej.

ul. Wawrzyniecka 28. d329

Do wspólnej

konwersacji francuskiej

pragnie się przyłączyć młoda osoba. Zgłosz. do eksped. Kuri. pod z7081

Stroje fortepjany

tanio — Zamówienia listownie **Środka, Rynek 13/14** u p. Podjewskiej. z6716

Młody człowiek z7320

z branży drzewa do ekspedycji biura może się zaraz zgłosić **Moritz Grünschild,** skład drzewa Poznań ul. Zwierzyniecka 48

Potrzebuję zaraz inteligentnej

panny

do prac biurowych. n2427

M. Niemierkiewicz,

Księgarnia i skład nut.

Poznań plac Wolności nr. 8

Od 1. kwietnia potrzebna

bona II. kl.

do 2 chłopców 5 i 7 lat. d316

Zygmunt'wa Rosińska,

Poznań, ulica Helmholtza nr. 8.

Poszukuje od 1. kwietnia do mej apteki d 32

współpracownika

na stałe lub zastępstwo. Łaskawe zgłosz. z podan. warunk. upr.

S. Wache w Pniewach.

Przewodniczącego biura

wolnego od wojskowości, obeznanego w sprawach procesowych i notarjalnych poszukuje zaraz lub później d 326

Dr. Hoppenrath, Września,

rzecznik i notarjusz.

Potrzebny zaraz na mniej majątek

elew gospodarczy,

możliwie z praktyką, obeznany z prowadzeniem książek i sprawami gminnemi aby mógł zastąpić chorego właściciela. Zgłosz. do Kuryera Pozn. pod d 302

Starsza nauczycielka,

któraby we własnym domu udzielała lekcji rachunków i pisania polskiego zechce się zgłosić do eksped. Kuriera pod z7255

Do handlu towarów kolonjalnych, takoci i win szukam d299

ucznia

z odpowiedniem wykształceniem.

L. Cibaciewicz, Krotoszyn.

Jedenasty Pułk Strzelców Wielkopolskich

potrzebuje

dobrych muzyków

celem utworzenia orkiestry pułkowej. Zgłoszenia przyjmuje d29

T. Kozłowski, sierżant sztab. w Gnieźnie

Potrzebna od 1. IV. samodzielna

ochroniarka

do nowo założonej ochronki. Zgł. przyjmuje Tow. Wincentego à Paulo **Dra Szczepańska, Wąbrzeźno** (Briesen Wpr.) d29

Egzaminowanego nauczyciela lub **nauczycielki**

poszukuje miejska szkoła obywatelska w Środzie. Łask. zgłosz. z odpisem świadectw oraz podaniem pensji uprasza d 29.

K. Kubicki, Środa.

Biegłą z7121

pannę do stroju

przyjmie zaraz firma **J. Paulus Suk,** właśc. St. Siwińska.

Pomocnik biurowy

poszukuje **miejsca** w magistracie, policji, komendanturze lub prezydium policji. Zgł. upr. do eksp. Kuriera pod z 7259.

Młody człowiek

18 lat) **szuka posady** w składzie kolonjalnym lub delikatesów od 1. 4. lub 15. 4. Łask. oferty do eksped Kuriera pod z 7097.

Poszukuje zaraz lub od 1. kwietnia

OSOBY d222

poważnej, inteligentnej do prowadzenia sumiennie kaw. domu na wsi w Łomżyńskim. Znajomość ogrodnictwa konieczna. **Kurnatowska, Pożarowo,** p. Wróblewo (Wronki).

Poszukuje się od 1. kwietnia lub później **dzieln. wyręczycielki** z dobrego katolickiego domu. Przyjęcie do rodziny zapewnione. Oferty z podaniem wysokości wymaganej pensji uprasza się do eksp. Kuriera Pozn. pod d 257.

Zecer d204

może się zgłosić na stałą pracę.

Drukarnia Centralna w Gnieźnie

Do mojej filji poszukuję zaraz starszego, dobrze poleconego, samodzielnie pracującego

drogerzystę

obeznanego dokładnie z wszelkiemi pracami fotograf., do prowadzenia filji. Łask. oferty z odpisem świadectw, podaniem pensji oraz dołączeniem fotografji uprasza

K. Wietrzyński, Wąbrzeźno

Briesen W/Pr. d 253

Zebranie Wydziału wyborczego.

W celu stwierdzenia wyniku wyborów z dnia 23 marca odbędzie się publiczne posiedzenie Wydziału wyborczego

w środę, 26. marca 1919 po poł. o godz. 6.

w sali posiedzeń Rady miejskiej (w ratuszu II. piętro) co niniejszem ogłaszam

Poznań, dnia 25. marca 1919. n 2430

Komisarz wyborczy.

Drewski.

Miejska zbiornia odzieży przy ulicy Szerokiej zamknięta będzie dla publiczności od czwartku 27. aż do poniedziałku 31. marca włącznie n2451

Poznań, dnia 24 marca 1919.

Magistrat.

Podział świec.

Na odcinek 6 karty na świece nabywać można w drogerjach i w miejskich składach żywnościowych 1 funt świec za 2,80 mk. Sprzedający muszą odcinki zbierać i oddawać do 25. każdego miesiąca w ratuszu, pokój 11.

Poznań, dnia 24 marca 1919. n 2449

Magistrat.

Obwieszczenie.

Termin płatności pieniędzy uiszczonych w obieg przez miasta, powiaty, gminy lub inne instytucje **przedłuża się nadal do końca czerwca 1919 roku.**

Poznań, dnia 24 marca 19.

Urząd Skarbowy przy N. R. L. n2436

Ogłoszenie.

Pani **Alma Kraeh** z domu Bautz **w Grodzisku** zamieszkała, wniosła, by męża jej w wojnie zaginionego, gospodarza **Maksymiljana Kraeha,** landwerzysty, 12. komp. 7. pułku rezerw. piech., na ostatku w Grodzisku zamieszkałego, orzeczono za zmarłego.

Zaginionego wzywa się, by w terminie wywoławczym zgłosił się przed podpisanym sądem w izbie nr. 11, wyznaczonym na 15. maja 1919 r., o godz. 10. przed poł., w przeciwnym razie uznanym będzie za zmarłego.

Wszystkich mogących dać wiadomość o życiu lub śmierci zaginionego, wzywa się do powiadomienia, najpóźniej w terminie wywoławczym d 298

Grodzisk, dnia 14. marca 1919.

Sąd okręgowy.

Do przedsiębiorstwa, mającego wielką przyszłość poszuk. się

cichego wspólnika

z kapitałem 25 — 30.000 mk. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do eksped. Kuriera Poznańskiego pod lit. z 6845

Poszukuję natychmiast lub od 1 kwietnia z6918

drogerzysty

na kierownika filji. Znajom. w dziedz. fotograf. konieczna i warunkowa. Zgł. z pod. warunk. i fotogr. upr. **K. Wietrzyński, Wąbrzeźno** — Briesen Wpr.

Przyjmiemy zaraz fachowego **maistra-Polaka**

do fabrykacji marmolad. Reflektujemy tylko na siłę pierwszorzędną. Oferty z podan. warunków i odpisami świadectw nadsyłać pod **„Parowa Suszarnia Jarzyn i Owoców", Tenczynek obok Krakowa.** d 27[illegible]

Dzielna stenotypistka,

obeznana dokładnie z wszelkiemi pracami biurowemi i władająca poprawnie jęz. polskim i niemieckim znajdzie stałą posadę zaraz lub od 1. 4. b. r. **w Hurtowni Związkowej** Sp. zap. z ogr. por. w Poznaniu. Łask. zgłosz. pism. z kopj. świadectw i podan. pretensji **do skrzynki pocztowej 218, Poznań.** d 2[illegible]

W Banku Pożyczkowym f275 **we Wrześni**

jest wolna posada

członka Zarządu.

Zgł. li tylko **fachowców** przyjm. do 15. kwietnia 1919 prezes Rady Nadzorczej **ks. radca M. Łapędzki we Wrześni.** Kopje świadectw i referencje zwraca się

Przy lautraturze w Ostrzeszowie wakuje zaraz posada

tłomacza, d228

który poprawnie umie z języka niemieckiego na polskie tłomaczyć. Pensja narazie 300 mk miesięcznie. Oferty w języku niemieckim i polskim upr. się **do lautratury w Ostrzeszowie, Wydział Powiatowy** powiatu ostrzeszowskiego.

Panna-drogerzystka obeznana z książk. i pisaniem na maszynie, zatrudniona przez 4 lata w jednem miejscu (zastępca szefa) poszukuje **posady.** Łask. zgł. z podaniem pret. do eksped. pod pisma pod z7017

Potrzebna od 1. kwietnia d 226

PANIENKA

lub młody człowiek

całkowicie biegły w stenografji polskiej i niem. do pisania na maszynie. Zgłosz. z pod. wymagań uprasza **Rolnik w Strzałkowie.**

Panienka (córka gospodarza znająca rachunkowość i coś cośkolwiek krawieczczyznę, pragnie przyjąć miejsce jako **elewka** celem wydoskon. się w gospodarst. **P. Oziemkowska, Powidzkow.** Witkowski, ul. Warszawska 29 z 6630

Dzielna fryzjerka

może się zaraz zgłosić. z 660[illegible] **G. Schipper,** ul. Wiktorji 21

Sekretarka-kasjerka,

panna energiczna, praktykantka która dozorować musi śpichrze i podwórzowe gospodarstwo, potrzebna od 1. 4. 19 na średni majątek intensw.-gospodarzowy. Zgłosz. z podaniem pensji do eksp. K. p. z6780

Od 1. 4. 1919 poszukuję do

urzędnika

kawalera do samodzielnego zarządu majątkiem. Zgłoszenia do ekspedycji Kuriera Poznańsk. pod z6846

TOKARZ

na armatury potrzebny zaraz na stałe zatrudnienie przy wysokiej płacy. **A. Białkowski,** Poznań, plac Wolności nr. 13.

Pomocnika fryzjerskiego

potrzebuje z6771

W. Pawłowski, Krotoszyn, Rynek nr. 9.

---

2 EKSPEDJENTKI

od 1. kwietnia r. b. potrzebne **Drożdżewski, Stosiński & Co.** tow. z o. p. ul. Butelska 10 Hurtowny skład towarów krotkich, białych i jedwabi. z6603

Potrzebna samodzielna z6621

panna do stroju

przy wolnym stole i stancji. **S. Zimniewicz,** Strzałkowo.

Gorzelany,

33 lata, żonaty, wrócił z wojny, poszukuje **posady** zaraz lub później. Zgłoszenia uprasza z7007 **ROMAN WARPINSKI,** Schönfelde Post Longenau Kr. Wirsitz

---

NAUCZYCIELKA

potrzebna do **wyższej szkoły dziewcząt w Pniewach.** Pensja początkowa 1800 mk. oraz 600 mk. dodatku drożyźnianego i osobnego dodatku na mieszkanie. Zgłoszenia przyjmuje **X. Antoni Ludwiczak,** Poznań przy ulicy Strzeleckiej 31. II, ptr. na l. d833

Poszukuje się inteligentnej z7265

panny

najchętniej **freblanki,** do dwojga dzieci, od 1. kwietnia. Zgłoszenia z odpisami świadectw na adres **Elżbiety 4.** Jeżyce III. p. na pr.

Drogerzysta, lat 22, z dobr. świadectwami poszukuje **posady** fachowej lub biurowej. Pracował już samodziel. we większych przedsiębiorstwach i jest także obeznany w artykułach fotogr. Zgłoszenia do eksped. Kuriera Pozn. pod z7081.

Uczeń z dobr. wykształceniem szkolnem, potrzebny od 1. 4. Zgłoszenia przyjmuje firma **Pohle & Broh,** fabr. asf. i papy, ul. Wiktorji nr. 11. d 309

Która nauczycielka z wyższem wykształceniem chce udzielać **lekcji polskiego** francuzce? Zgłosz. do eksp. Kuri. Pozn. pod z 7082.

Nakładem i czcionkami Nowej Drukarni Polskiej G. m. b. H. (t. z o. o.) w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Stanisław Jaworski w Poznaniu. — Druk na maszynie rotacyjnej